

Andrzej Pryba¹

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Macierzyństwo jako klucz do refleksji na temat godności i powołania kobiety w myśli Jana Pawła II

Godność człowieka i jego powołanie zawsze należały do stałych i często ekspozowanych tematów nauczania Kościoła. Niezależnie od epoki nawiązywały one przede wszystkim do biblijnych opisów stworzenia w Księdze Rodzaju, nierzadko rozmaicie je interpretując w kontekście możliwości danej kultury i epoki. Jednocześnie jeszcze sto lat temu w oficjalnych dokumentach Kościoła bardzo rzadko zaznaczano odmiennosć szczegółowego nauczania Kościoła na temat samych kobiet². Tematyka ta pojawiała się raczej w odniesieniu do konkretnych potrzeb pastoralnych, np. spraw małżeńskich i roli żony lub praw życia instytutów zakonnych³, które z zasady dotyczyły konkretnych grup kobiet i nie mogły stanowić wypowiedzi na poziomie ogólnym, dotyczących wszystkich wierzących kobiet.

¹ Ksiądz Andrzej Pryba, prof. UAM dr hab. – kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny, doktor habilitowany nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej. Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Zakład Filozofii i Dialogu). Prodziekan ds. rozwoju i współpracy międzynarodowej Wydziału Teologicznego UAM. Przewodniczący Rady Programowej Kierunku Dialog i Doradztwo Społeczne. Dyrektor Centrum Aksjologii Nowych Technologii i Przemian Społecznych na Wydziale Teologicznym UAM. Członek Zarządu Stowarzyszenia Teologów Moralistów oraz wiceprezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Familiologicznego. Redaktor naczelny czasopiisma naukowego „Teologia i Moralność”. Główne kierunki badań dotyczą problematyki moralno-społecznej życia małżeńskiego i rodzinnego, normatywno-aksjologicznej etyki życia rodzinnego oraz poradnictwa rodzinnego; e-mail: pryba@amu.edu.pl. ORCID: 0000-0002-6186-4422.

² Ksiądz profesor A. Nowak uważa: „cała duchowość chrześcijańska ma charakter andryczny (męski). Przyczyną tego stanu rzeczy jest fakt, że w minionych wiekach teologami, którzy dokonywali interpretacji doświadczenia duchowego, także zapisanego i przekazanego przez kobiety, byli niemal wyłącznie mężczyźni”; tenże, *Męczyzna*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 516–517.

³ Konkretnie wypowiedzi na temat powołania czy też natury kobiet wyrażał np. dekret papieski *Periculoso ac detestabili* (1298) oraz konstytucja papieska *Circa pastoralis* (1566), które uznały, że naturze kobiet odpowiadają jedynie dwie drogi powołania: małżeństwo lub życie zakonne klauzurowe, jednocześnie zakazane zostało tworzenie innych form życia zakonnego dla kobiet niż

Zainteresowanie refleksją na temat godności kobiet w Kościele, szerszy namysł nad ich kobiecym powołaniem czy możliwymi powołaniami szczegółowymi widoczne są wyraźnie dopiero w drugiej połowie XIX wieku, do przyczyn tej zmiany można zaliczyć wiele wydarzeń historycznych, społecznych i kulturalnych. Należało do nich m.in. powstanie w wielu Kościołach lokalnych licznych nowych kobiecych zgromadzeń zakonnych i stowarzyszeń, aktywnie działających w społeczeństwie; na sytuację społeczną kobiet diametralnie wpłynęły także dwie wojny światowe oraz związane z nimi radykalne niekiedy przesunięcia granic państwowych, a także przeobrażenia społeczne, które wywołały znaczne poszerzenie oczekiwań wobec kobiet. Wydarzenia te znalazły z czasem oddźwięk także w Kościele i jego nauczaniu. Tym samym powolne przemiany w życiu oraz dokumentach Kościoła można traktować jako odpowiedź na wzmożoną aktywność kobiet w społeczeństwie, w Europie wywołaną zazwyczaj nie tyle przez same kobiety, z racji np. ich ewentualnych ambicji czy dążeń emancypacyjnych⁴, ile raczej przez silne czynniki zewnętrzne, wymuszające zmiany w zachowaniu kobiet zwłaszcza w sytuacji zagrożenia całych rodzin czy narodu⁵.

Tematyka kobieca w nauczaniu papieży

Odzwierciedleniem tych zmian oraz rozwijającej się refleksji Kościoła było m.in. nauczanie kolejnych papieży. Sięgając do różnych dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła na temat kobiet i ich miejsca w społeczeństwie, zazwyczaj słusznie podkreśla się bogate piśmiennictwo św. Jana Pawła II, jednak rzadziej się zauważa, że opierało się ono w dużej mierze także na wypowiedziach jego poprzedników i stanowiło pewną kontynuację.

Wcześniejsze zainteresowanie sytuacją kobiet w kontekście zmian we współczesnym świecie oraz Kościele widoczne już było w nauczaniu papieża Piusa XII,

wspólnoty klauzurowe. Zob. M. Daniluk, *Encyklopedia Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego*, Lublin 2000, s. 183.

⁴ Na ziemiach polskich konieczność i przymus szybkiej emancypacji wywołały zabory, powstania i śmierć, emigracja lub zsyłka wielu mężczyzn, także wojny i polityka lat powojennych. Por. dążenia emancypacyjne kobiet oraz rozwijający się feminizm traktowano dość długo w USA jako „egzotyczną i zabawną efemerydę”, przejściową modę; zob. K. Ślęczka, *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*, Katowice 1999, s. 9 n.

⁵ Np. por. A. Barańska, *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Lublin 1998, zob. A. Böldyrew, *Przemiany modelu życia wewnątrzrodzinnego a emancypacja kobiet w rodzinie i społeczeństwie na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, w: *Oczekiwania kobiet i wobec kobiet. Stereotypy i wzorce kobiecości w kulturze europejskiej i amerykańskiej*, red. B. Płonka-Syroka, J. Radziszewska, A. Szlagowska, Warszawa 2007, s. 13–32; por. A. Paczeński, *Oczekiwania wobec kobiet w krajach Unii Europejskiej w okresie powojennym i ich wpływ na partycypację kobiet w polityce*, w: tamże, s. 107–130.

który parokrotnie wygłaszał okazjonalne przemówienia dedykowane kobietom zaangażowanym w stowarzyszeniach i organizacjach katolickich, zachęcając je do publicznego świadectwa wiary i większego zainteresowania problemami społecznymi⁶. Tę linię kontynuował i wyraźnie wzmacniał w swych wypowiedziach papież Jan XXIII, który wskazując na szereg zjawisk wyróżniających wiek XX, zaliczył do nich także m.in. „wejście kobiety w życie publiczne [...], które rozpowszechnia się być może szybciej w narodach wyznających wiarę chrześcijańską, a wolniej, chociaż też na szeroką skalę, w narodach dziedziczących inne tradycje i cywilizacje”⁷. Ta ciekawa myśl uwypukliła nieoczywiste dotąd powiązanie podniesienia roli kobiet z kontekstem religijnym. Mówiąc o znaczeniu zaangażowania kobiet w sprawy społeczeństwa, polityki, kultury, Jan XXIII podkreślał więc jednocześnie pozytywny i inspirujący wpływ chrześcijaństwa na uprawomocnienie i usamodzielnienie kobiet. Zaproszenie po raz pierwszy w historii Kościoła kobiet jako audytorek na sobór powszechny na Watykanie w wyrazisty sposób dowodziło konieczności zmian w postrzeganiu zaangażowania kobiet w sprawy nie tylko publiczne społeczeństwa, ale także w sprawy Kościoła. Papież Paweł VI przekazywał konsekwentnie te intuicje, zwracając się publicznie wprost do samych kobiet na zakończenie II Soboru Watykańskiego i precyzując nadejście symbolicznie rozumianej ‘godziny kobiet’ w XX wieku⁸. Gotowość Kościoła do nowej, pogłębionej refleksji nad znaczeniem i miejscem kobiet w zmieniającym się społeczeństwie wyrażało także powołanie specjalnej komisji, zajmującej się badaniem tej kwestii, oraz ogłoszenie Roku Kobiet⁹.

Ważnym poprzednikiem św. Jana Pawła II w tej kwestii na ziemiach polskich był przede wszystkim sam Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński, szeroko znany z zaangażowania i wielu wypowiedzi na temat godności kobiet oraz osobistych starań o zwiększenie możliwości ich oddziaływania w Kościele i społeczeństwie, wspierania ich duchowości, wykształcenia, aktywności na wielu obszarach¹⁰. Jednak wpływ ten miał znaczenie przede wszystkim w Kościele polskim, jego nauczanie – w nieco innej perspektywie – rozwinął św. Jan Paweł II, postrzegany odtąd jako papież, który wyróżniał się mocny-

⁶ Pius XII, *Przemówienie do kobiet włoskich* (21 października 1945): AAS 37 (1945), 284–295; tenże, *Przemówienie do Światowej Unii Katolickich Organizacji Kobiet* (24 kwietnia 1952): AAS 44 (1952), 420–424; tenże, *Przemówienie do uczestniczek XI Kongresu Międzynarodowego Światowej Unii Katolickich Organizacji Kobiet* (29 września 1957): AAS 49 (1957), 906–922 i in.

⁷ Jan XXIII, *Pacem in terris*, AAS 55 (1963) 1, 267–268.

⁸ Paweł VI, *Orędzie do kobiet wydane na zakończenie Soboru Watykańskiego II*, 8 grudnia 1965 /*Orędzie Soboru do kobiet 8 grudnia 1965*, AAS 58 (1966), 13–14; por. *Notificaciones 1–2* (1966) 32, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/przemowienia/kobiety_08121965.html.

⁹ Por. Paweł VI, *Przemówienie do członków Komisji studiującej zadania kobiet w społeczeństwie i w Kościele oraz do Członków Rady obchodów Międzynarodowego Roku Kobiet* (18 kwietnia 1975): AAS 67 (1975), 265.

¹⁰ Por. S. Wyszyński, *Godność kobiety*, Warszawa 1998.

mi wypowiedziami na temat kobiet i ich miejsca w życiu świata i Kościoła. Już pobieżna analiza jego nauczania wskazuje, że z pewnością polski papież zajmował się tą problematyką znacznie częściej niż wszyscy inni papieże poprzednich epok, odpowiadając tym samym na nowe trendy w Kościele i wielu społeczeństwach oraz je wzmacniając. Warto zauważyć, że pisma i wypowiedzi Jana Pawła II dotyczące szeroko rozumianej tematyki kobiecej wzmocniły także zainteresowanie wielu katoliczek refleksją na temat ich miejsca i roli, obudziły też ciekawość i szacunek wobec tradycji kobiecych, zrodziły pytania o słynne postacie kobiet i ich przesłanie w Kościele polskim i historii własnego narodu. Było to bardzo ważne zarówno dla środowisk świeckich, jak i zakonnych – bez wpływu św. Jana Pawła II łatwo można by uznać tematykę kobiecą za zbyt feministyczną, by warto było jej poświęcić czas i uwagę, tym samym pomijając ważny aspekt działalności Kościoła, reprezentowanej przez wierzące kobiety w ciągu wielu stuleci. Jeśli więc niektóre z wypowiedzi Jana Pawła II wydają się dziś oczywiste – warto pamiętać, że stanowi to dowód ich głębokiego wpływu na przemiany w mentalności, gdyż w czasie ich ogłoszenia budziły niemało emocji wielu środowisk pobożnych i wątpliwości w wielu środowiskach uznających się za tradycjonalistyczne. Jednocześnie właśnie za czasów pontyfikatu polskiego papieża doszło do odkrycia i beatyfikacji lub kanonizacji wielu kobiet Kościoła, dotąd niedostrzeganych w refleksji hagiograficznej i hagiologicznej.

Kontekst nauczania o kobiecie w pismach Jana Pawła II

Warto zauważyć, że refleksja na temat kobiet nie stanowiła nigdy osobnego tematu w piśmiennictwie św. Jana Pawła II. Jeszcze przed wyborem na papieża widoczne było zainteresowanie Karola Wojtyły tematyką godności osoby ludzkiej¹¹. Na tej właśnie podstawie rozwinęło się także jego nauczanie na temat problematyki małżeństwa i rodziny, tak bogato rozwijanej, że również przekracza objętościowo wypowiedzi wszystkich jego poprzedników na urządzie. Widoczne jest w jego pismach połączenie teologii moralnej, etyki i prawa kanonicznego z antropologią i mariologią. Wiele z jego tekstów miało mocne odniesienie do spraw wówczas bardzo aktualnych, widoczne jest dostrzeżenie oczywistych potrzeb czasu, też własne, odautorskie doświadczenia i uwarunkowania, charakterystyczne dla polskiego kontekstu zainteresowanie sprawami społecznymi, także narodu, znaczeniem rodziny, a dodatkowo mocno zaznaczony kontekst pobożno-

¹¹ Np. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Lublin 1960 i Kraków 1962; tenże, *Osoba: podmiot i wspólnota*, „Roczniki filozoficzne” 24 (1976) z. 2, s. 5–38; tenże, *Osoba i czyn*, Kraków 1969, 1985; tenże, *Elementarz etyczny*, Lublin 1986.

ści i duchowości maryjnej. To charakterystyczne, że św. Jan Paweł II nie rozważał tematyki kobiecości czy miejsca kobiet w sensie wyłącznie teoretycznym bądź filozoficznym, lecz zawsze w perspektywie duszpasterskiej, pastoralnej. Niezależnie od niewątpliwego szacunku dla samych kobiet Jan Paweł II zazwyczaj postrzega je i przedstawia w szerszym kontekście ich zadań, które są dla niego szczególnie ważne – obrony życia, małżeństwa, rodziny, życia konsekrowanego, odpowiedzialności za stan społeczeństwa, Kościoła, świata.

Godność człowieka, godność kobiet

Zagadnieniem szczególnie interesującym nie tylko dla filozofów i teologów XX wieku było określenie godności człowieka niezależnie od jego pochodzenia, wykształcenia, wieku; w ten naturalny sposób w debacie publicznej pojawiła się również kwestia godności kobiet, która wcześniej bywała mocno kwestionowana w dyskusji na temat równości czy godności obywateli. Od czasu Vaticanum II pojęcie godności człowieka stało się podstawą antropologii i prawa kanonicznego; powoływano się na stworzenie osoby ludzkiej na obraz Boży (Rdz 1,27) oraz odkupienie wszystkich ludzi przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Przekonanie o godności osoby ludzkiej wyrażono w deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* (1965). Kościół katolicki naucza, że godność przysługuje osobie ludzkiej od chwili poczęcia (KKK 1703). Zamiennie stosuje się pojęcia: „godność człowieka” i „godność osoby ludzkiej”. W dyskusji „godność” kojarzona bywa również z poczuciem własnej lub czyjejś wartości, łączy się z pragnieniem szacunku dla osoby ze strony społeczeństwa; podkreśla się tu zwłaszcza godność jako wartość każdej osoby niezależnie od jej zasług społecznych, wykształcenia, stopnia zamożności, walorów duchowych; chodzi więc o podkreślenie znaczenia samego bycia człowiekiem. Jest to novum XX wieku – wcześniejsze deklaracje o godności człowieka, np. francuska, amerykańska i in. dotyczyły wyłącznie mężczyzn i nierzadko zawierały dodatkowe ograniczenia ze względu na pochodzenie lub stan majątkowy; dyskusję nad kwestią godności kobiet, co wiązało się z uzyskaniem praktycznych praw kobiet do kształcenia, uprawiania zawodu, dziedziczenia itd., nosły dopiero hasła ruchów emancypacyjnych. Osiągnięciem XX wieku jest uznanie godności osoby niezależnie od płci, a więc także kobiet.

Pisząc o godności człowieka, w tym także godności kobiet, Jan Paweł II znajdował oparcie również w polskiej tradycji katolickiej, historii narodu, w której wyraźnie widoczne były aktywne zaangażowanie i ofiarność kobiet podczas ważnych wydarzeń politycznych, mających następnie konsekwencje społeczne, bardzo obciążające rodziny, co wymagało zmiany myślenia o godności i konieczności usamodzielnienia żon i matek. Te doświadczenia typowo

polskiej emancypacji kobiet, odrębne od np. dążeń emancypacyjnych Francuzek, Niemek czy Amerykanek, znacząco wpłynęły na dostrzeżenie i przyznanie godności kobiet na mocy ich oddziaływania na rzecz wspólnoty, rodziny, narodu, Kościoła; ta perspektywa jest bardzo widoczna w nauczaniu Jana Pawła II. Kolejnym typowo polskim czynnikiem oddziałującym na papieża w rodzimej kulturze będzie dawna tradycja wielkiej czci Maryi, wskazującej pośrednio także na potrzebę szacunku dla matek, w szerszej konsekwencji – dla wszystkich kobiet, postrzeganych często w kontekście maryjnym. Wypada zauważyć, że w całym piśmiennictwie papieża nie znajdziemy choćby w połowie rozwiniętej z równą intensywnością nauki o mężczyźnie, jego godności, ojcostwie, jego naturze i powołaniu.

Tak szeroko ujęta tematyka kobieca, sytuowana na tle nauki o rodzinie, małżeństwie, także w pobożności maryjnej, w kontekście hagiograficznym i liturgicznym, zajmuje wiele miejsca w piśmiennictwie i przemówieniach papieża. Można jednak szczególnie wyróżnić najczęściej cytowane oficjalne wypowiedzi Jana Pawła II na temat znaczenia, godności, powołania i roli kobiet w rodzinie, Kościele i społeczeństwie, które miały największe znaczenie dla recepcji tej tematyki. Kwestia kobiet została mocno zaakcentowana w *Liście do kobiet*¹² oraz liście apostolskim o godności i powołaniu kobiety *Mulieris dignitatem*¹³. Sam papież uznawał, że bardzo ważną jego wypowiedzią na temat kobiecej natury i powołania jest encyklika maryjna *Redemptoris Mater*¹⁴. Niezależnie od tych osobno wymienianych dokumentów tematyka kobieca pojawiała się regularnie w bardzo wielu wypowiedziach papieskich oraz dokumentach wydanych w trakcie jego pontyfikatu np. w związku z tematami rodziny i małżeństwa¹⁵, a także przy okazji beatyfikacji, kanonizacji, rocznic wielkich świętych patronek i założycielek zgromadzeń zakonnych, przede wszystkim Patronek Europy¹⁶ i kobiet określonych jako Doktor Kościoła¹⁷.

¹² Jan Paweł II, *List do kobiet w związku z IV Międzynarodową Konferencją ONZ na temat kobiet we wrześniu 1995 w Pekinie*, 1995 (dalej LDK).

¹³ Tenże, *Mulieris dignitatem. List apostolski o godności i powołaniu kobiety z okazji Roku Maryjnego*, 15 sierpnia 1988.

¹⁴ Tenże, *Encyklika Redemptoris Mater. O błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*, 25 marca 1987.

¹⁵ Np. tenże, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, 22 listopada 1981, AAS 74 (1982); tenże, *List do rodzin „Gratissimam sane” z okazji Roku Rodziny*, 1994 i in.

¹⁶ Np. tenże, *List apostolski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*, 1 października 1999 i in.

¹⁷ Np. tenże, *„Amantissima Providentia”*. *List apostolski na 600. rocznicę śmierci Św. Katarzyny ze Sieny*, 29 kwietnia 1980 i in.

Wezwanie do tworzenia tzw. nowego feminizmu

Kluczowe dla papieskich wypowiedzi pojęcie ‘nowego feminizmu’, tak mocno związane z osobą i piśmiennictwem papieża i jednocześnie ważne dla późniejszej debaty na temat miejsca i znaczenia kobiet w Kościele, również pojawiło się w kontekście kwestii szczególnie istotnej dla Jana Pawła II – ochrony i obrony życia w encyklice *Evangelium Vitae*, poświęconej wartości i nienaruszalności życia ludzkiego; godność kobiet ukazana jest tu więc przede wszystkim w tym kontekście.

Encyklika skupia się na potrzebie „kształtowania nowej kultury sprzyjającej życiu”, św. Jan Paweł II uznawał, że właśnie kobiety powinny odgrywać w tym zadaniu/misji znaczną, niekiedy nawet decydującą rolę. Warto zauważyć, że termin ‘nowy feminizm’ pojawia się po raz pierwszy w piśmiennictwie papieża nie ze względu na potrzebę refleksji na temat samych kobiet jako osób o konkretnej godności czy ich możliwych dróg powołania ani nie z racji chęci mówienia o samych kobietach, ich potrzebach czy prawach. Tak wielokrotnie cytowane na różne sposoby pojęcie ‘nowego feminizmu’ wprowadza papież w bardzo konkretnym celu, aby wskazać kobietom te obowiązki moralne, które zdaniem Jana Pawła II mają dotyczyć nie tylko kobiet Kościoła katolickiego, nie tylko chrześcijanek, lecz wręcz kobiet całego świata. To przekonanie o powszechności swego nauczania dla wszystkich kobiet papież starał się często podkreślać np. redagując specjalne pozdrowienie i zaproszenie do „kobiet całego świata” do refleksji nad jego własnym *Listem do kobiet*¹⁸, w którym podkreślił swe przekonanie, że także przedstawicielki innych religii czy wyznań miałyby poznać „pełną prawdę o kobiecie” dzięki dokumentowi watykańskiemu¹⁹. Można domniemywać, że swe nauczanie o kobiecie, jej naturze i powołaniu uznawał papież za oczywiste w kontekście moralnym, stabilne także ponadwyznaniowo i ponadreligijnie.

Szczególnie słynne, wielokrotnie cytowane i komentowane stało się wyrażenie papieża, że kobiety

mają do odegrania rolę wyjątkową, a może i decydującą, w sferze myśli i działania: mają stawać się promotorkami ‘nowego feminizmu’, który nie ulega pokusie naśladowania modeli ‘maskulinizmu’, ale umie rozpoznać i wyrazić autentyczny geniusz kobiecy we wszystkich przejawach życia społecznego, działając na rzecz przecięcia wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku²⁰.

Pojęcie nowego feminizmu zostało więc ukazane przez Jana Pawła II przede wszystkim w kontekście moralnym i społecznym. Autor skupia się na zadaniach

¹⁸ „Do was, kobiety całego świata, kieruję moje serdeczne pozdrowienie!”, LDK.

¹⁹ LDK 12.

²⁰ EV 99.

i zobowiązaniach kobiet wobec społeczeństwa, szczególnie rodziny, wskazując im niebezpieczeństwa oraz pozytywny kierunek, który uznaje za najistotniejszy dla powołania i natury kobiet.

Zdanie to zazwyczaj przyjęto interpretować w ten sposób, że Jan Paweł II, uznając istnienie i wzrastającą aktywność ruchów dążących do usamodzielnienia i wzmocnienia kobiet w społeczeństwie, promujących godność kobiet, wskazał na pilną jego zdaniem potrzebę tworzenia chrześcijańskiej/katolickiej perspektywy i refleksji na ten temat. Można się często spotkać z uprzednio przyjętym założeniem czytelników²¹, że to słynne zdanie *Evangelium Vitae* miałyby powoływać do życia ‘nowy feminizm’, który ukazał i wprowadził Jan Paweł II. Powstało już bardzo wiele artykułów, rozpraw i opracowań, które sięgając do pism papieża, starają się przedstawić swe własne refleksje na temat ewentualnego rozumienia drogi, określanej jako ‘nowy feminizm’. Rozmaitość zgłoszonych ujęć i perspektyw²² raczej wydaje się dowodzić wielości interpretacji niż jednej tylko słusznej linii, niektórzy badacze stawiają także niemało pytań, na które można udzielić różnych odpowiedzi, jako że papież nie precyzował ściśle swych założeń rozwoju ‘nowego feminizmu’. Wydaje się, że można rzeczywiście mówić raczej o pewnej papieskiej zachęcie, wskazaniu kierunku czy też zaproszeniu papieża do tworzenia jakiejś nowej formy feminizmu, który jako swój priorytet uznawałby przejęcie odpowiedzialności za ochronę życia.

²¹ Istnienie już gotowego systemu pod tą nazwą zakładają niektóre autorki, np. „Nowy feminizm to jedyny rodzaj feminizmu, który popiera Ojciec Święty. I chociaż warto, by zainteresowało się nim także państwo, winien być szczególnie znany i propagowany przez Kościół. Nowy feminizm stanowi także zadanie i wyzwanie dla wydziałów teologicznych u nas (warto by może wysłać stypendystkę do kraju, w którym jest on uprawiany)”, D. Mastalska, *Nowy a stary feminizm*, „Salvatoris Mater” 3 (2001) nr 1, s. 373–382, por. J.H. Matlary, *Nowy feminizm. Kobieta i świat wartości*, tłum. M. Ratajczak, Poznań 2000, s. 208.

²² Np. K. Bogucka-Komorek, *Feminizm prawdziwy, czyli o nowym feminizmie Jana Pawła II*, „Teologia i Człowiek” 28 (2014) nr 4, s. 221–234; A. Sorkowicz, *Geniusz kobiety – kilka słów o feminizmie Jana Pawła II*, w: *Rodzina – w świetle zagrożeń realizacji dotychczasowych funkcji: szkice monograficzne*, red. W. Korzeniowska, A. Murzyn, U. Szuścik, Katowice 2007, s. 18–26; B. Giemza, *Jan Paweł II jako promotor „nowego feminizmu”*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 27 (2019) nr 1, s. 23–39; D. Adamczyk, *Promocja godności kobiety w świetle Listu apostołskiego „Mulieris dignitatem” Jana Pawła II*, „Studia Gnesnensia” 27 (2013), s. 165–201; K. Białas-Zielińska, *Teologia feministyczna a nowy feminizm. Zarys problematyki*, w: *Varia doctrinalia*, red. Ł. Machaj, Wrocław 2012, s. 65–75; A. Gawkowska, *Teologia ciała, antropologia teologiczna, nowy feminizm*, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu” 35 (2012), s. 56–62; S. Kunka, *Kobieta w „teologii ciała” Jana Pawła II*, „Verbum Vitae” 19 (2011) s. 247–272; *Kobiety w Chrystusie. W stronę nowego feminizmu*, red. M.M. Schumacher, tłum. M. Romanek, Warszawa 2008 i in.

‘Nowy feminizm’ jako wyraz godności kobiet

Refleksję nad tzw. nowym feminizmem można więc przyjąć jako pewien zarysowany przez Jana Pawła II kierunek, wpływający z jego etycznego i moralnego uwrażliwienia, wskazujący w jego intencji przede wszystkim na zobowiązania moralne kobiet, wynikające jego zdaniem wprost z natury kobiecej.

Co bardzo ciekawe, papież, pierwszy raz wprowadzając nowe pojęcie i pragnąc przybliżyć swą intuicję na temat potrzeb nowego feminizmu, zwrócił uwagę najpierw na możliwe konotacje negatywne, chcąc wyraźnie wskazać przede wszystkim na ewentualne zagrożenia, których jednak nie definiował i nie przybliżał. Pierwsze zastrzeżenie stanowi mocne ostrzeżenie przed ewentualnym naśladowaniem modeli „maskulinizmu”²³, przy czym jednak papież jednoznacznie rezygnuje z przybliżenia, czym miałyby być maskulinizm w konkretnej kulturze i skąd miałyby się brać jego pokusa czy atrakcyjność, dlaczego jest on zły i czy mógłby istnieć pozytywny maskulinizm oraz jak należałoby definiować samo pojęcie.

Czytelnik może żałować, że w rozważaniach tych nie znalazła się również refleksja, czy np. kobiety nie mogłyby/nie powinny nauczyć się czegoś pozytywnego od mężczyzn, nie zmierniac do owego negatywnie postrzeganego maskulinizmu. Można się zastanawiać, czy istnieje tylko negatywnie postrzegany maskulinizm, czy też być może mógłby istnieć analogicznie pojmowany ‘nowy maskulinizm’. Słynne zdanie nt. ‘nowego feminizmu’ papieża nie precyzuje także, dlaczego w tym negatywnym ujęciu zagrożeniem jest zarówno ‘maskulinizm’, jak i „dyskryminacja, przemoc i wyzysk” ani dlaczego akurat kobiety miałyby sprzeciwiać się jednocześnie – niejako bez mężczyzn? – właśnie tym zjawiskom. Kluczowe wydają się jednak refleksje pozytywne, przybliżające intuicje Jana Pawła II, jak należałoby rozumieć kierunek, w którym miałyby podążać ‘nowy feminizm’. Zgodnie z celem wskazanym przez papieża, kobiety (nie tylko wierzące) mają pojednać ludzi z życiem²⁴, mają nieść „wielką pomoc ludzkości, aby nie upadła”²⁵. Ukazane zostaje więc w kontekście zarysowanego kryzysu wartości wielkie posłannictwo kobiet; może zaskakiwać to, że kobiety mają oddziaływać

²³ „Kobiety [...] mają do odegrania rolę wyjątkową, a może i decydującą, w sferze myśli i działania: mają stawać się promotorkami ‘nowego feminizmu’, który nie ulega pokusie naśladowania modeli ‘maskulinizmu’, ale umie rozpoznać i wyrazić autentyczny geniusz kobiecy we wszystkich przejawach życia społecznego, działając na rzecz przewycięzania wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku”, EV 99.

²⁴ „Przypominając słowa końcowego orędzia Soboru Watykańskiego II i ja zwracam się do kobiet z nagłym wezwaniem: Pojednajcie ludzi z życiem”, EV 99.

²⁵ „Dlatego też w chwili, kiedy ludzkość przeżywa tak głębokie przemiany, niewiasty przepełnione duchem ewangelicznym mogą nieść wielką pomoc ludzkości, aby nie upadła”, MD 1. Jan Paweł II cytuje w *Mulieris dignitatem Orędzie* wydane na koniec Vaticanum II.

w tym zakresie na mężczyzn. Papież podkreśla szczególne powołanie kobiet, by być darem z siebie, „by dawać świadectwo prawdziwej miłości” w małżeństwie i w społeczeństwie, choć jednocześnie zadanie bycia darem dla innych bywa rozpatrywane w dokumentach Kościoła przede wszystkim jako powołanie wszystkich ludzi²⁶. Papież uznaje, że jest to szczególne powołanie kobiet²⁷ dane im po prostu ze względu na macierzyństwo²⁸, widoczne jest więc papieskie związanie „powołania” w sensie duchowym z możliwościami naturalnymi. Niestety papież nie rozwija analogicznie refleksji na temat powołania męskiego ani natury mężczyzny; choć przyznaje, że ten zamysł Stwórcy dotyczył od początku człowieka w ogóle, to jednak uznaje, że „w sposób szczególny” dotyczy on właśnie samych kobiet²⁹. Jednocześnie często powraca przekonanie Jana Pawła II, że „kobiecość i męskość są komplementarne nie tylko z punktu widzenia fizycznego i psychicznego, ale ontycznego. Tylko dzięki łasce tej dwoistości elementu «męskiego» i «kobiecego», człowieczeństwo realizuje się w pełni”³⁰.

Papież z dużym przekonaniem zakłada, że powołanie kobiet jest czytelne i zrozumiałe dla nich samych – na bazie ich doświadczenia macierzyństwa zarówno przez własne doświadczenie, jak i świadectwo dla innych³¹. Zdaniem papieża można więc mówić o pewnym powołaniu naturalnym kobiet, jakby wyabstrahowanym od ich doświadczenia rodzinnego, ich przeżycia wiary czy nawet wyznawanej religii; fundamentem czy źródłem tego moralnego powołania staje się prawo naturalne stworzenia, które predestynuje kobiety do macierzyństwa. Jan Paweł II mówi wprosi o „podstawowym zamyśle Stwórcy” w stosunku do kobiet³², niezależnie od kultury, pochodzenia, powołania, religii.

²⁶ Człowiek „nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie samego”, *Gaudium et spes*, 24.

²⁷ „Jesteście powołane, aby dawać świadectwo prawdziwej miłości – tego daru z siebie i tego przyjęcia drugiego człowieka, które dokonują się w sposób szczególny we wspólnocie małżeńskiej, ale które muszą stanowić istotę każdej innej więzi między osobami”, EV 99.

²⁸ „Doświadczenie macierzyństwa wyostrza w was wrażliwość na bliźniego, ale zarazem obarcza was wyjątkowym zadaniem: macierzyństwo zawiera w sobie szczególne obcowanie z tajemnicą życia, które dojrzewa w łonie kobiety. [...] Ten jedyny sposób obcowania z nowym kształtującym się człowiekiem stwarza z kolei takie odniesienie do człowieka – nie tylko do własnego dziecka, ale do człowieka w ogóle – które głęboko charakteryzuje całą osobowość kobiety”, EV 99.

²⁹ LDK 12.

³⁰ LDK 7.

³¹ „Matka bowiem przyjmuje i nosi w sobie innego człowieka, pozwala mu wzrastać i czyni mu miejsce w swoim wnętrzu, szanując go w jego inności. Dzięki temu kobieta pojmuje i uczy innych, że ludzkie relacje są autentyczne, jeśli się otwierają na przyjęcie drugiej osoby, akceptowanej i kochanej ze względu na godność, którą nadaje jej sam fakt bycia osobą, a nie inne czynniki, jak na przykład przydatność, siła, inteligencja, uroda, zdrowie”, EV 99.

³² „W ten sposób urzeczywistnia się w dziejach ludzkości podstawowy zamysł Stwórcy i na różne sposoby nieustannie ukazuje piękno – nie tylko fizyczne, ale nade wszystko duchowe, jakim Bóg obdarzył od początku człowieka, a w szczególności kobietę”, LDK 12.

Papież uznaje również, że kobieta ze swej natury i powołania inaczej niż mężczyzna widzi człowieka – kobieta „widzi go niezależnie od różnych układów ideologicznych czy politycznych. Widzi go w jego wielkości i w jego ograniczeniach i stara się wyjść mu naprzeciw oraz przyjść mu z pomocą”³³. Jan Paweł II sytuuje więc powołanie kobiet w kontekście ich możliwości fizycznego macierzyństwa, które powinno być akceptowane zdaniem papieża tak głęboko, że możliwe jest poszerzanie go w kontekście duchowym nie tylko w rodzinie i ponad rodzinę. Stąd wynika, zdaniem papieża, także możliwość rozwoju macierzyństwa duchowego kobiet – również konsekrowanych. Dlatego Jan Paweł II, koncentrując swą uwagę przede wszystkim na kobiecie jako matce, dostrzega także zaangażowanie kobiet w kontekście społecznym, uznając jednak je też przede wszystkim w kontekście fizycznego macierzyństwa³⁴.

Natura kobiet, którą wyraża zdolność do fizycznego macierzyństwa – zdaniem papieża – predestynuje je, by były nauczycielkami głębokich relacji międzyludzkich, opartych przede wszystkim na wzorcu relacji matka–dziecko. Jan Paweł II uznaje, że „ludzkie relacje są autentyczne, jeśli się otwierają na przyjęcie drugiej osoby, akceptowanej i kochanej ze względu na godność, którą nadaje jej sam fakt bycia osobą, a nie inne czynniki”³⁵, tym samym relacyjność więc staje się szczególnym zadaniem i powołaniem kobiet, które swoim życiem i przykładem powinny uczyć takiej właśnie postawy mężczyzn. Papież nie rozwija jednak refleksji nad tym, jak sami mężczyźni mogliby poszerzyć kobiecie doświadczenie relacyjne, przeciwnie, uznaje, że „taki jest najważniejszy wkład, jakiego Kościół i ludzkość oczekują od kobiet. Stanowi on nieodzowną przesłankę prawdziwej odnowy kultury”³⁶. Odczytanie przez kobiety tego zgodnego z naturą, „prawdziwego” i ich „najważniejszego powołania” jest więc zdaniem papieża konieczne do duchowego, przede wszystkim moralnego podniesienia społeczeństwa, wprowadzenia „kultury życia i miłości” i przeciwstawienia się „kulturze śmierci”³⁷.

Papież widzi więc powołanie kobiety przede wszystkim jako matki fizycznej i duchowej, nauczycielki, przewodniczki w kontekście kwestii rodziny i kultury

³³ LDK 12.

³⁴ „Jeśli podczas Międzynarodowego Roku Rodziny, obchodzonego w 1994 roku, uwaga nasza skoncentrowała się na kobiecie jako matce, to Konferencja w Pekinie stanowi szczególną okazję, aby na nowo zdać sobie sprawę z wielostronnego wkładu kobiety w życie całych społeczeństw i narodów”, LDK 8.

³⁵ EV 99. Analogiczne wezwania można znaleźć w książce K. Wojtyły *Miłość i odpowiedzialność*, gdzie jednak dotyczą płci obojga. Podobnie w encyklikach, np. *Redemptor hominis*, także kazaniach jasnogórskich. Natomiast w tekstach poświęconych wprost kobietom papież podkreśla „szczególne” obdarowanie kobiety w tej kwestii.

³⁶ EV 99.

³⁷ „Istnieją oczywiście ogromne dysproporcje między licznymi i potężnymi środkami, w jakie są wyposażone siły działające na rzecz „kultury śmierci”, a tymi, którymi dysponują obrońcy „kultury życia i miłości”, EV 99.

uwzględniającej odpowiedzialność za dzieci, także słabych i chorych w rodzinie. Jeśli nawet w konkretnych pismach Jana Pawła II nie brak słów skierowanych do kobiet niezamężnych czy konsekrowanych, to są one rozpatrywane zawsze w kontekście macierzyństwa fizycznego lub/i duchowego.

Macierzyństwo kobiet, rozumiane jako istota ich powołania, przedstawia papież w wielu płaszczyznach, podkreślając różne formy urzeczywistniania się w rodzinie, społeczeństwie i Kościele macierzyństwa afektywnego, kulturowego i duchowego. Jan Paweł II uznaje, że ze względu na wpływ macierzyństwa na rozwój osób ma ono znaczenie i wartość dla przyszłości całego społeczeństwa. To spojrzenie tym mocniej uwydatnia zdaniem papieża, jak ważna jest obecność kobiet w małżeństwie i rodzinie, wspólnocie, jakie jest znaczenie i zadanie kobiet w kontekście społeczeństwa, ludzkości, świata.

‘Geniusz kobiety’

Mimo że Jan Paweł II nie jest pomysłodawcą terminu ‘geniusz kobiety’, z pewnością pozostanie jego najskuteczniejszym popularyzatorem zarówno w literaturze religijnej polskiej, jak i światowej. Pojęcie to nie było dotąd używane przez żadnego z papieży; zostało więc na trwałe wprowadzone do dokumentów Kościoła przez Jana Pawła II i przez niego opisane. Określenie to, podobnie jak termin ‘nowy feminizm’, odczytywane jest aktualnie w kontekście jego nauczania i traktowane jako fundament refleksji papieskiej, dowodzący jego uznania dla kobiet, ich znaczenia, odmienności i oryginalności.

Interpretacja papieska ‘geniuszu kobiety’ ujawnia etyczne i moralne uwrażliwienie oraz perspektywę szeroko rozumianej refleksji antropologicznej i społecznej w piśmiennictwie Jana Pawła II. Bardzo ważną kwestią dla papieskiej interpretacji pozostaje sytuowanie tzw. geniuszu kobiety w kontekście natury kobiety, a nie jej pochodzenia, wykształcenia, zakresu działalności itd. Papież starannie podkreśla, że termin ten dotyczy nie tylko przykładu „wielkich i znanych kobiet z przeszłości lub nam współczesnych, ale także tych zwyczajnych, prostych, które wykorzystują swe kobiece talenty dla dobra innych w życiu codziennym”, szczególnie w ich poświęceniu dla innych³⁸. Jan Paweł II, wierząc w ponadczasowość powołania i ‘geniuszu kobiety’, jest przekonany, że jest to stała pre-dyspozycja, właściwa kobietom³⁹. Za najważniejsze miejsce realizacji ‘geniuszu kobiety’ uważa papież rodzinę oraz poziom relacji osobistych we

³⁸ LDK 12, por. „kobiety wykazują ogromną gotowość do poświęcania się, szczególnie na rzecz najsłabszych i bezbronnych”, LDK 9.

³⁹ „Z pewnością w przyszłości Kościoła trzeciego milenium nie zabraknie nowych i wspaniałych przykładów «geniuszu kobiety»”, LDK 11.

wspólnocie, podkreślając, że jest to wymiar moralny, społeczno-etyczny, ukryty i często niedostrzegalny w przestrzeni publicznej⁴⁰.

Jednocześnie papież przedstawił konkretne wzory realizacji 'geniuszu kobiety', już wcześniej zrealizowane i widoczne w historii Kościoła, doceniane właśnie w przestrzeni wiary. Jan Paweł II chciał wyraźnie wskazać na bardzo różnorodne możliwości wyrażania się powołań kobiecych; wymienione zostały męczennice i mistyczki oraz kobiety zaangażowane w pomoc potrzebującym⁴¹. Imiennie zostały jednak nazwane w kontekście opisywania powołania i 'geniuszu kobiety' wyłącznie św. Katarzyna ze Sieny i św. Teresa z Ávili⁴², a więc postacie charakterystyczne, bardzo oryginalne, jednocześnie raczej wyjątkowe, niezwiązane z kontekstem uznawanym za typowy dla powołania kobiecego.

Rozważając powołanie i 'geniusz kobiety', papież podkreśla jej dar/skłonność do „poświęcania się dla innych każdego dnia”⁴³, które zdaje się uznawać za naturalne u kobiet, tzn. przynależne do natury/powołania każdej kobiety. Otwarte pozostaje pytanie o wysiłek i trud realizacji tego powołania, skoro należy do natury. Papież jest przekonany, że kobieta na mocy swej natury „być może bardziej jeszcze niż mężczyzna widzi człowieka, ponieważ widzi go sercem”; stąd też, z tej odmienności kobiecej, wynika wg Jana Pawła II konieczność aktywnego udziału kobiet w kształtowaniu kultury życia czy cywilizacji miłości⁴⁴.

Zdaniem papieża 'geniusz kobiety' sprawia, że „widzi [ona człowieka] niezależnie od różnych układów ideologicznych czy politycznych. Widzi go w jego wielkości i w jego ograniczeniach, i stara się wyjść mu naprzeciw oraz przyjść

⁴⁰ „Społeczeństwo najwięcej zawdzięcza «geniuszowi kobiety» właśnie w tym wymiarze, który bardzo często urzeczywistnia się bez rozgłosu, w codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w życiu rodziny”, LDK 9.

⁴¹ Tu wyłącznie w formie pytań retorycznych, bez wskazania na konkretne postacie: „Jakże nie wspomnieć tu świadectwa tak wielu kobiet katolickich i zgromadzeń zakonnych żeńskich na różnych kontynentach, dla których wychowanie, szczególnie dzieci, stało się służbą najważniejszą? Jakże nie patrzeć z wdzięcznością na te wszystkie kobiety, które pracowały i nadal pracują w służbie zdrowia, nie tylko w dobrze zorganizowanych placówkach sanitarnych, ale często w trudnych warunkach w najuboższych krajach świata, dając świadectwo oddania, które nierzadko graniczy z męczeństwem?”, LDK 9; „A jakże nie wspomnieć również tych kobiet, które kierując się duchem wiary, stworzyły dzieła o niezwykłej doniosłości społecznej, zwłaszcza w zakresie służby najuboższym?”, LDK 11.

⁴² Jan Paweł II poświęcił jednak sporo miejsca konkretnym wybitnym kobietom, np. św. Brygidzie, św. Edycie Stein w innych pismach, nie sięgając do terminologii „geniuszu kobiety”, powołania kobiety.

⁴³ „Kobieta bowiem, właśnie poprzez poświęcanie się dla innych każdego dnia wyraża głębokie powołanie swego życia”, LDK 12.

⁴⁴ EV 99.

mu z pomocą”⁴⁵. Niekiedy można odnieść wrażenie, że charakterystyczną cechą ‘geniuszu kobiety’ jest „ogromna gotowość do poświęcania się, szczególnie na rzecz najsłabszych i bezbronych”⁴⁶.

Maryjne powołanie kobiety jako realizacja ‘geniuszu kobiety’

Jednym z charakterystycznych wątków podejmowanych przez Jana Pawła II w tym kontekście jest wyraźnie akcentowana maryjna perspektywa refleksji. Choć w najstarszej nawet tradycji nauczania Kościoła katolickiego i prawosławnego jasne jest postawienie Maryi za wzór dla każdego człowieka wierzącego, to jednak św. Jan Paweł II mocniej niż którykolwiek z wcześniejszych papieży ukazywał Najświętszą Dziewicę jako konieczny czy naturalny wzór przede wszystkim dla samych kobiet.

Skoro określenie ‘geniusz kobiety’ w piśmiennictwie Jana Pawła II ma wskazywać w sposób najpełniejszy na powołanie kobiety w zamyśle Bożym, rozumiałe jest, że zdaniem papieża „najpełniejszy wyraz ‘geniuszu kobiecego’ Kościół widzi w Maryi i znajduje w Niej źródło nieustannego natchnienia”⁴⁷. Niestety papież nie pisze analogicznie o geniuszu męskim ani o szczególnym natchnieniu dla mężczyzn w realizacji ich powołania. Oczywiście można wskazać w piśmiennictwie papieskim na wiele tekstów, które przypominają o znaczeniu postaci Maryi dla formacji ludzkiej, potrzebie oddania siebie Maryi i przyjęcia Jej jako Przewodniczki, Matki i Nauczycielki. Papież wielokrotnie zaznacza, że Matka Zbawiciela jest „darem dla synów i córek całego rodzaju ludzkiego”⁴⁸; jednak w tekstach skupiających się na tematyce kobiecej najmocniejszy akcent pada na „kobiecość przeżywaną na wzór Maryi”⁴⁹. Także duchowość samej Najświętszej Panny przedstawia się w kontekście macierzyństwa, które stanowi zdaniem papieża klucz do Jej osobowości; Jan Paweł II pisał często o Jej „macierzyńskim słowie”, „macierzyńskich ustach” „macierzyńskim królowaniu”, zawsze pełnym poświęcenia i służby dla innych⁵⁰. Tę „kobiecość przeżywaną na wzór Maryi”

⁴⁵ LDK 12.

⁴⁶ LDK 9.

⁴⁷ LDK 10.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ MD 29, LDK 10,

⁵⁰ „To ‘królowanie’ Maryi jest służeniem! To Jej służenie jest ‘królowaniem!’”, LDK 10, por. *Kazanie kardynała Karola Wojtyły wygłoszone w Gietrzwałdzie 11 września 1977 r.*, w: *Maryjne orędzie z Gietrzwałdu. Materiały z sympozjum mariologicznego. Gietrzwałd 13–15 września 2002*, red. J. Jezierski, R. Brzozowski, T. Siudy, Częstochowa–Gietrzwałd 2003, s. 163; Jan Paweł II, *List na 125-lecie objawień gietrzwałdzkich*, w: *Maryjne orędzie z Gietrzwałdu. Materiały z sympozjum mariologicznego. Gietrzwałd 13–15 września 2002*, red. J. Jezierski, R. Brzozowski, T. Siudy, Częstochowa–Gietrzwałd 2003, s. 167–168.

uznaje papież – szczególnie gdy ma ona wymiar konsekrowany – za „rodzaj immanentnego profetyzmu”⁵¹. W tym kontekście łączy Jan Paweł II perspektywę antropologiczną, mariologiczną i eklezjologiczną – kobieta, realizując swe powołanie na wzór Maryi, tak jak Ona może stać się jednocześnie ikoną Kościoła: dziewicą, oblubienicą i matką, poświęconą bez reszty Chrystusowi i przyjmującą ze względu na niego całą ludzkość⁵².

Z polskiego punktu widzenia wolno wyrazić żal z powodu użytej semantyki. Przedstawiając swą wizję, określił ją papież jako ‘nowy feminizm’, co jednak dość mocno wydaje się sugerować, że historycznie pierwszy pojawił się ruch emancypacyjny kobiet w kontekście niechrześcijańskim, a katoliczki miałyby go zmieniać i rozwijać w nowy sposób, inaczej stawiając akcenty i wskazując na inny system wartości. Niestety takie ujęcie zdaje się sugerować, jakoby nie było wcześniej chrześcijańskiego ruchu kobiet, który wskazywałby na znaczenie i wartości obecności kobiet w społeczeństwie i Kościele, co byłoby mocno krzywdzące.

Szkoda, że nie znalazło się w dokumencie więcej miejsca na podkreślenie bogatej tradycji duchowej kobiet Kościoła rzymskokatolickiego, uznanie pracy kobiet Kościoła na rzecz kształcenia, formacji, podniesienia sytuacji kobiet np. w społeczeństwie polskim. Papież faktycznie podkreśla to dziedzictwo jako dorobek całego Kościoła, jednak zabrakło zaznaczenia, że promotorkami wzmocnienia sytuacji kobiet w społeczeństwie były właśnie katoliczki, długo przed jakimkolwiek feminizmem. Ruch emancypacyjny i feminizm były rzeczywiście zupełną nowością w wielu wspólnotach protestanckich ze względu na brak zakonów, zgromadzeń zakonnych, stowarzyszeń kobiecych etc.; tym bardziej brak analogicznego ruchu kobiecego w prawosławiu, gdzie brak w ogóle tradycji stowarzyszeń kobiecych i zgromadzeń czynnych.

Podsumowując, można zauważyć, że św. Jan Paweł II przedstawił naukę o kobiecie na podstawie własnych doświadczeń rodzinnych i narodowych, doceniając wyjątkowe znaczenie obecności i poświęcenia matek dla rodziny osłabionej przez wydarzenia społeczne i polityczne, podkreślając wpływ zaangażowania kobiet dla całego społeczeństwa. Godność kobiet w nauczaniu papieża jest ukazana stale w szerokim kontekście moralnym i jest obrazowana przede wszystkim przez macierzyństwo. Papież jako etyk i moralista wskazuje nie na możliwości, prawa i przywileje kobiet, lecz raczej na zadania, zobowiązania i odpowiedzialność kobiet wobec ludzkości, a więc mężczyzn i innych kobiet.

⁵¹ MD 29.

⁵² „Można by powiedzieć, bardzo wyraźny charakter «ikony», która urzeczywistnia się w pełni w Maryi i jasno ukazuje samą istotę Kościoła jako wspólnoty poświęconej bez reszty – jak serce «dziewicze» – by być «oblubienicą» Chrystusa i «matką» wierzących”, LDK 11.

Motherhood as a Key to Reflection on the Dignity and Vocation of Women in the Teaching of John Paul II

Summary

The work presents the basics of St. John Paul II's reflection on women, their dignity, nature and vocation, pointing to motherhood as the key to the development of the Pope's teaching, organizing his statements. An analysis of the writings of John Paul II shows that, regardless of his reflections on human dignity, he supports his reflections on women by emphasizing their ability to physical motherhood, assuming the impact of this ability and the possibility of its realization on the tasks and obligations of women towards all humanity. An analysis of the Pope's writings shows that he did not devote the same amount of attention and space to reflection on the meaning of masculinity and the vocation of men.

Keywords

John Paul II, woman, motherhood, nature, calling, dignity

Słowa kluczowe

Jan Paweł II, kobieta, macierzyństwo, natura, powołanie, godność

AAS – Acta Apostolicae Sedis

EV – Evangelium Vitae

LDK – List do Kobiet

MD – Mulieris Dignitatem

Bibliografia

- Adamczyk D., *Promocja godności kobiety w świetle Listu apostolskiego „Mulieris dignitatem” Jana Pawła II*, „Studia Gnesnensia” 27 (2013), s. 165–201.
- Barańska A., *Kobiety w powstaniu listopadowym 1830–1831*, Lublin 1998.
- Białas-Zielińska K., *Teologia feministyczna a nowy feminizm. Zarys problematyki*, w: *Varia doctrinalia*, red. Ł. Machaj, Wrocław 2012, s. 65–75.
- Bogucka-Komorek K., *Feminizm prawdziwy, czyli o nowym feminizmie Jana Pawła II*, „Teologia i Człowiek” 28 (2014) nr 4, s. 221–234.
- Bołdyrew A., *Przemiany modelu życia wewnątrzrodzinnego a emancypacja kobiet w rodzinie i społeczeństwie na ziemiach polskich w latach 1795–1918*, w: *Oczekiwania kobiet i wobec kobiet. Stereotypy i wzorce kobiecości w kulturze europejskiej i amerykańskiej*, red. B. Płonka-Syroka, J. Radziszewska, A. Szlagowska, Warszawa 2007, s. 13–32.
- Daniluk M., *Encyklopedia Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego*, Lublin 2000.
- Gawkowska A., *Teologia ciała, antropologia teologiczna, nowy feminizm*, „Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu” 35 (2012), s. 56–62.

- Gienza B., *Jan Paweł II jako promotor „nowego feminizmu”*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 27 (2019) nr 1, s. 23–39.
- Jan XXIII, *Pacem in terris*, AAS 55 (1963) 1.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostołska „Familiaris consortio”*, 22 listopada 1981, AAS 74 (1982).
- Jan Paweł II, *Amantissima Providentia. List apostołski na 600. rocznicę śmierci Św. Katarzyny ze Sieny*, 29 kwietnia 1980.
- Jan Paweł II, *Encyklika Redemptoris Mater. O błogosławionej Maryi Dziewicy w życiu pielgrzymującego Kościoła*, 25 marzec 1987.
- Jan Paweł II, *List apostołski motu proprio ogłaszający św. Brygidę Szwedzką, św. Katarzynę ze Sieny i św. Teresę Benedyktę od Krzyża Współpatronkami Europy*, 1 października 1999.
- Jan Paweł II, *List do kobiet w związku z IV Międzynarodową Konferencją ONZ na temat kobiet we wrześniu 1995 w Pekinie*, 1995.
- Jan Paweł II, *List do rodzin „Gratissimam sane” z okazji Roku Rodziny*, 1994.
- Jan Paweł II, *List na 125-lecie objawień gietrzwałdzkich*, w: *Maryjne orędzie z Gietrzwałdu. Materiały z sympozjum mariologicznego. Gietrzwałd 13–15 września 2002*, red. J. Jezierski, R. Brzozowski, T. Siudy, Częstochowa–Gietrzwałd 2003, s. 167–168.
- Jan Paweł II, *„Mulieris dignitatem”*. *List apostołski o godności i powołaniu kobiety z okazji Roku Maryjnego*, 15 sierpnia 1988.
- Kazanie kardynała Karola Wojtyły wygłoszone w Gietrzwałdzie 11 września 1977 r.*, w: *Maryjne orędzie z Gietrzwałdu. Materiały z sympozjum mariologicznego. Gietrzwałd 13–15 września 2002*, red. J. Jezierski, R. Brzozowski, T. Siudy, Częstochowa–Gietrzwałd 2003, s. 162–165.
- Kobiety w Chrystusie. W stronę nowego feminizmu*, red. M.M. Schumacher, tłum. M. Romanek, Warszawa 2008.
- Kunka S., *Kobieta w „teologii ciała” Jana Pawła II*, „Verbum Vitae” 19 (2011), s. 247–272.
- Mastalska D., *Nowy a stary feminizm*, „Salvatoris Mater” 3 (2001) nr 1, s. 373–382.
- Matlary J.H., *Nowy feminizm. Kobieta i świat wartości*, tłum. M. Ratajczak, Poznań 2000.
- Nowak A., *Mężczyzna*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 516–517.
- Pacześniak A., *Oczekiwania wobec kobiet w krajach Unii Europejskiej w okresie powojennym i ich wpływ na partycypację kobiet w polityce*, w: *Oczekiwania kobiet i wobec kobiet. Stereotypy i wzorce kobiecości w kulturze europejskiej i amerykańskiej*, red. B. Płonka-Syroka, J. Radziszewska, A. Szlagowska, Warszawa 2007, s. 107–130.
- Paweł VI, *Orędzie do kobiet wydane na zakończenie Soboru Watykańskiego II*, 8 grudnia 1965 /*Orędzie Soboru do kobiet 8 grudnia 1965*, AAS 58 (1966), 13–14; por. *Notificationes* 1–2 (1966), 32.
- Paweł VI, *Przemówienie do członków Komisji studiującej zadania kobiet w społeczeństwie i w Kościele oraz do Członków Rady obchodów Międzynarodowego Roku Kobiet* (18 kwietnia 1975): AAS 67 (1975), 265.
- Pius XII, *Przemówienie do kobiet włoskich* (21 października 1945): AAS 37 (1945), 284–295.
- Pius XII, *Przemówienie do Światowej Unii Katolickich Organizacji Kobiet* (24 kwietnia 1952): AAS 44 (1952), 420–424.
- Pius XII, *Przemówienie do uczestniczek XI Kongresu Międzynarodowego Światowej Unii Katolickich Organizacji Kobiet* (29 września 1957): AAS 49 (1957), 906–922.

- Sorkowicz A., *Geniusz kobiety – kilka słów o feminizmie Jana Pawła II*, w: *Rodzina – w świetle zagrożeń realizacji dotychczasowych funkcji: szkice monograficzne*, red. W. Korzeniowska, A. Murzyn, U. Szuścik, Katowice 2007, s. 18–26.
- Ślęczka K., *Feminizm. Ideologie i koncepcje społeczne współczesnego feminizmu*, Katowice 1999.
- Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, Lublin 1986.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Lublin 1960 i Kraków 1962.
- Wojtyła K., *Osoba i czyn*, Kraków 1969, 1985.
- Wojtyła K., *Osoba: podmiot i wspólnota*, „Roczniki filozoficzne” 24 (1976) z. 2, s. 5–38.
- Wyszyński S., *Godność kobiety*, Warszawa 1998.